

Jeśli ziarno kwiatu jest zasadzone i pielęgnowane, bez wątplenia urośnie. Nie oczekujemy jednak, że ta chwila rigpy będzie olśniewającym i spektakularnym doświadczeniem. Tak naprawdę istnieje jeden aspekt przebudzonego stanu, który jest naprawdę zdumiewający: fakt, że myślenie i trzy trucizny zupełnie znikają. Rozejrzyjmy się wokół: cóż, oprócz rigpy, może doprowadzić do końca myślenia, tego sprawcy samsary? Można spuścić na ten świat milion bomb atomowych i zniszczyć wszystko w proch. Jeśli to zatrzyma konceptualne myślenie i złudzenia, zrobmy to! Jednak tak się nie da. Świetnie by było, gdybyśmy mogli po prostu wysadzić w powietrze wszystkie pełne pomieszania światy samsary i skończyć z nimi raz na zawsze – niestety, to niemożliwe. Czy jest na tym świecie coś, co może zatrzymać złudne myślenie? Jedynie chwila rozpoznania przebudzonego stanu może całkowicie przeciąć strumień złudnych myśli. To dość niesamowite. Nie oczekujemy, że prawdziwy moment rigpy będzie czymś dramatycznym, jednak ta jedna jego właściwość jest czymś rzeczywiście zadziwiającym.

W przeszłości mistrzowie Kjungpo Naldzior, Tilopa i Naropa odwiedzili Uddijaną i opisywali wizje, których tam doświadczyli. Widzieli czystą krainę Wadźrajogini, pełną przerażających cmentarzysk, zatrwających wiecznych ogni i innych podobnych rzeczy. Nieco bliżej naszych czasów wybrała się w tamte okolice grupa zwykłych ludzi. Po powrocie opowiadali, że zobaczyli jedynie kilka dużych okrągłych głazów i małą sadzawkę z wodą. „Nie widzieliśmy niczego szczególnego, to zwykłe miejsce” – powiedzieli mistrzowi o imieniu Gendyn Czöpel, który zmarł kilkadziesiąt lat temu. Odpowiedział im: „Jeśli nie widzicie nawet niezmiennego umysłu, nieoddzielnej od was samych, jak moglibyście mieć wizje bóstw związanych z sadhaną?” Innymi słowy, skoro nie potrafimy zobaczyć czegoś, co już przez cały czas posiadamy, jak możemy oczekiwać wizji czystej krainy Wadźrajogini?

## TĘCZOWY OBRAZ

Czujące istoty nawet na chwilę nie zostają oddzielone od tej niezmiennej, przyrodzonej im natury umysłu, a jednak jej nie widzą. Tak jak naturą ognia jest gorąco, a naturą wody wilgoć, tak naturą twojego umysłu jest rigpa, niedwoista obecność. Mimo że nigdy się od niej nie oddzielamy, wciąż jej nie rozpoznajemy. Jak zatem możemy oczekiwać jakichś wyjątkowych wizji? Najpierw musimy zyskać stabilność w dharmacie, a potem będziemy mogli ujrzeć czystą krainę Wadźrajogini. Gdybyśmy nie mieli natury buddy, kogóż moglibyśmy winić za to, że jej nie zauważa. Ale tak jak woda jest zawsze mokra, a ogień zawsze gorący, tak naturą umysłu jest zawsze mądrość obecności. Nie możemy się oddzielić od własnej wrodzonej natury.